

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Monika Brzozowska

Protokolant: ref. staż. A. I.

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2016 r. **w** Ostrowi Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z wniosku M. Ś.

z udziałem S. Ś. (1)

o zasiedzenie

postanawia:

1. Stwierdzić, że M. Ś. (syn S. i C.) nabył przez zasiedzenie z dniem 31 grudnia 2011 r. prawo własności nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...) o powierzchni 0,0156 ha położoną w obrębie ewidencyjnym Nr (...) Ś., gmina S., powiat (...), województwo (...), dla której Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej prowadzi księgę wieczystą KW (...), wydzieloną na mapie do zasiedzenia biegłego geodety inż. T. Ł. (1) przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego Starosty (...) Wydziału Geodezji, Kartografii i (...) w dniu 26 listopada 2015 r. pod Nr P. (...).2015. (...), która to mapa stanowi integralną część niniejszego postanowienia,
2. Oddała wniosek w pozostałej części,
3. Nakazuje pobrać od wnioskodawcy M. Ś. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej kwotę 3 483,56 zł (trzy tysiące czterysta osiemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem pokrycia wydatków w sprawie,
4. stwierdzić, że w pozostałym zakresie wnioskodawca i uczestnik postępowania ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ns 48/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. Ś. wniósł o stwierdzenie, że nabył poprzez zasiedzenie własność fragmentów działki nr (...) (oznaczonych na załączonej mapie geodezyjnej literami A i B, a w terenie wyznaczonych linią, po której posadowiono płot) w miejscowości Ś., dla której Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej prowadzi księgę wieczystą numer (...).

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawca podał, że gospodarstwo będące aktualnie własnością M. Ś. zostało zakupione w latach 20. XX wieku od państwa Ś. zwanych (...). W wyniku transakcji właścicielami zostali W. i L. Ś. (1). Dokumentacja dotycząca zakupu uległa zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Faktyczne granice wyznaczone przez ogrodzenie zakupionego przez nich gospodarstwa zachodziły na sąsiednią działkę (oznaczoną na załączonej mapce geodezyjnej numerem(...)). Rzeczony fragment działki numer (...) został oznaczony literą B.

W dniu 5 lutego 1981 roku gospodarstwo rolne zostało przekazane z rąk W. Ś. na M. Ś., syna S. i C. de domo N..

W połowie 1981 M. Ś. nabył w drodze nieformalnej umowy zawartej z E. Ś. część (oznaczonej na załączonej mapce geodezyjnej literą A) sąsiedniej działki (oznaczonej na załączonej mapce geodezyjnej numerem (...)) o powierzchni około 1,5 ara, o wartości 17 000 ówczesnych złotych.

Po dokonaniu zakupu fragment A został odgrodzony przez sąsiada S. Ś. (1) płotem, który stoi do dnia dzisiejszego. Płot ten dochodził do płotu oddzielającego fragment A od działki (...) użytkowanej przez rodzinę wnioskodawcy od lat 20. XX wieku. M. Ś. postawił po pewnym czasie betonowy mur po swojej stronie granicy. Od tamtego czasu nie było dalszych zmian w przebiegu granicy z działką numer (...). W październiku 2013 r. odbyły się aktualizacje pomiaru działek w miejscowości Ś., w wyniku czego została wytyczona nowa granica, która w znaczący sposób utrudnia, a nawet uniemożliwia prowadzenie prac gospodarskich przez wnioskodawcę. Gdyby przyjąć tę granicę, wnioskodawca nie mógłby w ogóle przejeżdżać koło obory, a wjazd ten jest niezbędny do właściwego funkcjonowania gospodarstwa. Od roku 1981, od kiedy przejął gospodarstwo po babci, wnioskodawca korzysta z fragmentów A i B, działki numer (...). Fragmenty te wchodzi faktycznie w skład gospodarstwa rolnego wnioskodawcy /wniosek – k. 1 – 3/.

Uczestnik postępowania S. Ś. (1) w odpowiedzi na wniosek wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na wniosek wskazano, że umowa nieformalna sprzedaży części nieruchomości oznaczonej lit. A z pewnością nie została zawarta w roku 1981. Zdaniem E. Ś. nastąpiło w czasie późniejszym, przez co z pewnością nie upłynął jeszcze okres uprawniający do zasiedzenia. Wyjaśnienia wskazanych przez wnioskodawcę świadków nie mogą stanowić w tym zakresie wiarygodnego dowodu, a wskazanie roku, w którym wnioskodawca wszedł w posiadanie nie może opierać się wyłącznie na domysłach i domniemaniach, a także gołosłownych twierdzeniach wnioskodawcy. Jeżeli zaś chodzi o przedmiot nieformalnej umowy sprzedaży, to zdaniem E. Ś. nie była to cała część nieruchomości oznaczonej lit. A, gdyż w rzeczywistości była to o wiele mniejsza powierzchnia, liczona w metrach, a nie w arach. Ponadto, w tamtym czasie, usytuowanie sprzedawanej części nieruchomości oraz jej wymiary nie budziły żadnych wątpliwości. W konsekwencji twierdzenia wnioskodawcy w tym zakresie są nieprawdziwe.

W zakresie części nieruchomości oznaczonej lit. B uczestnik postępowania wskazał, że nie wyraził zgody na wykonanie przez wnioskodawcę ogrodzenia na odcinku pomiędzy działkami stron postępowania. W trakcie wykonywania tego ogrodzenia uczestnik wyraził stanowczy sprzeciw i został wtedy uderzony widłami przez wnioskodawcę. Wiązało się to następnie z hospitalizacją uczestnika w dniach od 24 czerwca 2002 r. do 27 czerwca 2002 roku, a także z wdrożeniem przeciwko wnioskodawcy postępowania karnego i skazania go wyrokiem Sądu Rejonowego VI Wydziału Grodzkiego wydanym w sprawie o sygn. akt VI K 204/02. O przebiegu granicy strony mogły dowiedzieć się już w roku 2005 z uwagi na postępowania administracyjne prowadzone przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w O. w sprawie Nr (...) -36/05 i (...) -43/05 dotyczących - najogólniej rzecz ujmując - robót budowlanych wykonywanych samowolnie przez wnioskodawcę przy budowie budynku inwentarskiego oraz budynku gospodarczego. W aktach spraw znajdował się bowiem wyrys z ewidencji gruntów, a stronom przysługiwał przecież wgląd do dokumentów na podstawie art. 10 KPA. Organ nadzoru budowlanego decyzją nr (...) z dnia 28 listopada 2005 r. nakazał wnioskodawcy rozbiórkę będącego w budowie budynku inwentarskiego. Natomiast decyzją z dnia 28 listopada 2005 r. nakazano wnioskodawcy rozbiórkę budynku gospodarczego. Dodatkowo, przeciwko wnioskodawcy w/w organ prowadził również postępowanie w sprawie nr (...). (...) -10/06, dotyczącej budowy budynku inwentarskiego. W trakcie tego postępowania wnioskodawca był zobligowany do przedłożenia stosownych dokumentów w celu zalegalizowania popełnionej samowoli, w tym m.in. zawierających część graficzną, na której uwidoczniona była działka wnioskodawcy oraz wskazana lokalizacja samowolnie wykonanego budynku. Tak więc, już w wyniku zapoznania się z aktami można było powziąć wątpliwości dot. przebiegu granicy i charakteru własnego posiadania.

Z powyższego wynika, że wnioskodawca znał przebieg granicy pomiędzy działkami. Przede wszystkim nie był on, zdaniem uczestnika postępowania, posiadaczem samoistnym, a okres jego posiadania nie był nieprzerwany. Po stronie

wnioskodawcy mogło zatem mieć miejsce jedynie władanie lub użytkowanie, ale nie było to posiadanie samoistne zawierające elementy corpus i animus, prowadzące do zasiedzenia /odpowieź na wniosek - k. 21 – 22/.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Działki będące przedmiotem postępowania stanowią fragment nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Nr (...) Ś., gmina S., powiat (...), oznaczonej numerem(...). Działka stanowi własność uczestnika postępowania S. Ś. (1). Dla działki tej Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...) /dowód: wypis i wyrys z rejestru gruntów – k. 14, wydruk z księgi wieczystej – k. 4 - 13/.

Działka stała się własnością matki uczestnika postępowania E. Ś. w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstwa rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250) /dowód: akt własności ziemi – k. 3 akt księgi wieczystej Nr (...)/.

Umową przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 28 kwietnia 1984 r. E. Ś. przekazała S. Ś. (1) całe gospodarstwo rolne wraz z przedmiotową działką /dowód: umowa – k. 8 – 9 akt księgi wieczystej Nr (...)/.

Właścicielem sąsiedniej działki oznaczonej numerem (...) jest wnioskodawca M. Ś.. W dniu 13 grudnia 1975 roku został wydany akt własności ziemi Nr (...)457-15-28-6-75, na podstawie którego stwierdzono, że S. Ś. (2) i C. Ś. w 2/3, a W. Ś. w 1/3 części stali się właścicielami nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów wsi Ś. składającej się z działek oznaczonych nr nr (...),(...), (...), (...), (...), (...) /dowód: akt własności ziemi – k. 90 akt sprawy i k. 7 akt Kw Nr (...), wypis z rejestru gruntów – k. 31 akt sprawy/.

Następnie umową przekazania własności i posiadania gospodarstwa rolnego z dnia 5 lutego 1981 roku W. Ś. przekazała swój udział (1/3) na rzecz wnioskodawcy /dowód: umowa przekazania własności i posiadania gospodarstwa rolnego – k. 91- 92/.

S. Ś. (2) zmarł w dniu 23 czerwca 2006 roku, a spadek po nim na podstawie ustawy nabyli: wdowa C. Ś. oraz dzieci: M. Ś., U. Ż., K. Ś. w 1/4 części każde z nich. Ww. spadkobiercy dokonali działu spadku i zniesienia współwłasności nieruchomości, w tym w zakresie działki nr (...), w dniu 11 marca 2014 r. w ten sposób, że cały majątek spadkowy nabył wnioskodawca /dowód: dokumenty z akt KW Nr (...): postanowienie – k. 8, umowa o dział spadku i zniesienie współwłasności nieruchomości – k. 2- 4/.

W 1981 r. matka uczestnika postępowania E. Ś. sprzedała ojcu wnioskodawcy S. Ś. (2) część gruntu znajdującego się obecnie za oboro –stodołą wnioskodawcy. Umowa została sporządzona ustnie, a świadkami jej zawarcia byli E. R. i J. O.. Grunt został wydany kupującemu, a szwagier uczestnika postępowania S. Ś. (1) odgrodził go drewnianym płotem. Później uczestnik postępowania w miejsce drewnianego ogrodzenia postawił ogrodzenie z metalowej siatki. Wnioskodawca na zajętej części urządził wjazd do oboro – stodoły, wylał tam beton i ogrodził teren betonowym fundamentem. W chwili obecnej stawia nam maszyny i składa nawóz /dowód: wyjaśnienia i zeznania wnioskodawcy – k. 74 – 74 v i 268, częściowo wyjaśnienia i zeznania uczestnika postępowania – k. 74v – 75 i k. 133 i 269, protokół oględzin – k. 132-140, dokumentacja fotograficzna – k. 63 i 266, zeznania świadków: B. Ś. – k. 135 - 135v, E. R. – k. 136 - 136v, J. O. – k. 136v - 137, W. O. – k. 137 – 137v, D. D. – k. 139v – 140, C. Ś. – k. 139 – 139v i I. Ś. (1) – k. 139v – 140/.

Wnioskodawca i uczestnik postępowania od wielu lat są skonfliktowani, pomimo tego, że ich żony są rodzonymi siostrami.

W dniu 24 czerwca 2002 r. doszło do incydentu międzysąsiedzkiego pomiędzy wnioskodawcą, a uczestnikiem postępowania. Tego dnia S. Ś. (1) usuwał drzewo, które rosło na granicy z posesją M. Ś.. W tym czasie podszedł do niego M. Ś. z matką C. Ś. i zaczęli zgłaszać do niego pretensje, że podkopyje im fundament. Doszło do wymiany zdań. W czasie kłótni M. Ś. zaatakował S. Ś. (1) widłami, które trzymał w ręku, natomiast S. Ś. (1) obsypał C. Ś. piachem i uderzył ją łopatą w rękę. M. Ś. ugodził pokrzywdzonego widłami w lewe przedramię, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. W sprawie powyższego czynu toczyło się przeciwko wnioskodawcy postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w

Ostrowi Mazowieckiej VI Wydziałem Grodzkim, które wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2003 r. w sprawie VI K 204/02 zostało warunkowo umorzone na okres jednego roku próby / dowód: dokumenty z akt sprawy VI K 204/02 – k. 53 – wyrok, k. 57 – 62 – uzasadnienie/.

W latach 1996 – 1997 wnioskodawca M. Ś. postawił metalowe słupki pomiędzy działkami, na spornej części działki nr (...), oznaczonej przez niego jako część B / zeznania wnioskodawcy – k. 268/.

W celu wydzielenia i oznaczenia przedmiotu sporu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego geodety inż. T. Ł. (1). Biegły wydzielił z działki nr (...) części objęte sporem i oznaczył część A jako działkę nr (...) i część B jako działkę nr (...) / opinie – k. 180 – 182 i 246 - 247/.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 172 § 1 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Natomiast w myśl § 2 tego przepisu po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Warunkiem nabycia nieruchomości przez zasiedzenie jest upływ oznaczonego przez ustawę terminu nieprzerwanego posiadania samoistnego, a długość tego terminu zależy od dobrej lub złej wiary w chwili nabycia posiadania.

Naczelną przesłanką zasiedzenia jest posiadanie samoistne nieruchomości. Posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto rzeczą faktycznie włada jak właściciel (art. 336 k.c.) Stan posiadania współtworzą fizyczny element (corpus) władania rzeczą oraz intelektualny element zamiaru (animus) władania rzeczą dla siebie. Według zewnętrznych znamion zachowania posiadacza można oceniać zarówno corpus jak też animus possidendi.

W dobrej wierze jest posiadacz, który pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo własności

Nabycie własności następuje - po upływie dwudziestu lub trzydziestu lat - z końcem dnia, który swą datą odpowiada terminowi nabycia posiadania (art. 112 w zw. z art. 172 k.c.).

Poza sporem było, że M. Ś. był posiadaczem w złej wierze, a więc do stwierdzenia zasiedzenia na jego rzecz konieczne było wykazanie 30 – letniego okresu samoistnego posiadania spornej nieruchomości. Należy również przyjąć, że jego posiadanie miało charakter samoistny. Za takim stanowiskiem przemawia nie tylko wynikające w przepisu art. 339 k.c. domniemanie, że ten kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym, ale również materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy.

Obalenie domniemanie, że posiadanie to nie miało charakteru samoistnego, zgodnie dyrektywami art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., spoczywało na uczestniku postępowania. Uczestnik nie przedstawił jednak w tym zakresie żadnego dowodu. Sąd przyjął zatem, że samoistny charakter posiadania nie został w sprawie skutecznie podważony. Posiadanie samoistne polega na faktycznym wykonywaniu wszelkich uprawnień, które składają się na treść prawa własności. Jak bowiem stanowi art. 336 k.c. posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel, czyli włada nieruchomością samodzielnie we własnym imieniu i z reguły we własnym interesie. Na zewnątrz - przez otoczenie - postrzegany jest jak właściciel. Należy podzielić pogląd Sądu Najwyższego przedstawiony w postanowieniu z dnia 29 września 2004 r. w sprawie II CK 550/03 (LEX nr 182090), że za posiadacza samoistnego może być uznana tylko taka osoba, która włada rzeczą jak właściciel, co w okolicznościach konkretnego stanu faktycznego oznacza brak potrzeby liczenia się z uprawnieniami właścicielskimi innej osoby.

Kryterium pozwalającym odróżnić posiadanie samoistne od posiadania zależnego jest czynnik woli. Ustala się go z reguły w oparciu o zewnętrzne przejawy władztwa nad rzeczą. Objęcie rzeczy w posiadanie na podstawie umowy, której celem było przeniesienie własności, gdy cel ten nie zostanie osiągnięty, np. wobec niezachowania wymaganej formy, wskazuje z reguły na posiadanie samoistne. Zakres faktycznego władztwa przy posiadaniu samoistnym odpowiadający

prawa własności, sprowadza się do korzystania z rzeczy i rozporządzania nią w sposób jak najbardziej pełny, czyli do postępowania z rzeczą jak właściciel. Zgodnie z treścią art. 339 k.c. samo faktyczne władztwo przesądza w sensie pozytywnym o samoistnym posiadaniu. Dopiero wykazanie, że mimo faktycznego władztwa u władającego rzeczą nie ma animus domini powoduje uznanie istniejącego stanu rzeczy za posiadanie zależne lub dzierżenie (tak. E. J. (...) Centrum Organizacji, 2002).

Z wyjaśnień wnioskodawcy wynika, że część A (działkę nr (...)) kupił jego ojciec od E. Ś. w obecności świadków: E. R. i J. O. w 1981 roku przed budową oboro - stodoły. Po zakupie sąsiad Ś. S., szwagier uczestnika, który już nie żyje, odgrodził to płotem drewnianym sztachetowym. Ten płot jeszcze jest, tylko teraz odgrodzony jest siatką. Stary płot rozpadł się ze starości. Nowy płot postawił Ś. S. - uczestnik. Druga część nieruchomości była kupiona przez dziadka wnioskodawcy L. Ś. (2) w latach 1920-1930, tego nie można udowodnić. Tam jest postawiony płot. Kiedyś tam były słupki i była przybita deska, a w 1986 roku wnioskodawca zakopał tam słupki. Na części B nigdy nie było kłótni o granice. W październiku 2013 roku była odnowa pomiarów i wtedy dopiero dowiedzieli się, w którym miejscu ta granica przebiega /wyjaśnienia M. Ś. – k. 74 – 74v/.

Z kolei uczestnik postępowania S. Ś. (1) wyjaśnił, że płot został postawiony w 1986-1987 roku. Przyznał, że jego matka prawdopodobnie sprzedała kawałek działki w 1985 roku. Wskazał, że wnioskodawca postawił fundament betonowy w 2001 roku. On się nie spytał tylko grodził jak chciał. Wskazał, że wnioskodawca posiada część B od kiedy wkopał słupki /wyjaśnienia uczestnika postępowania – k. 74v-75).

Z odpowiedzi na wniosek wynika, że uczestnik postępowania pozostaje w błędnym przekonaniu, że o charakterze posiadania decyduje wiedza o rzeczywistym zakresie prawa własności. Wiedza co do tego, czy komuś przysługuje prawo własności jest okolicznością determinującą dobrą wiarę po stronie posiadacza, ale nie decyduje o samoistności posiadania. Posiadaczem samoistnym rzeczy jest bowiem ten kto nią faktycznie włada jak właściciel (art. 336 k.c.). Na samoistność posiadania wnioskodawcy wskazuje nie tylko domniemanie z art. 339 k.c., ale również materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy. Wynika z niego jednoznacznie, że M. Ś. czuł się właścicielem zajętej części działki nr (...). Na części oznaczonej przez biegłego geodetę inż. T. Ł. (1) jako działka nr (...) wnioskodawca wylał beton, posadził betonowy fundament i od lat wykorzystuje ten teren do własnych celów. Również część oznaczoną przez biegłego jako działka (...) wnioskodawca ogrodził metalowymi słupkami i traktował jako swoją. Powyższemu nie przeczył uczestnik postępowania, który zeznając na rozprawie w dniu 2 marca 2016 r. podał, że śliwka i jabłoń to drzewa wnioskodawcy. Drzewa były sadzone po stronie słupków wnioskodawcy. Uczestnik jednoznacznie zeznał: „on zagroził słupki i stawiał drzewa po swojej stronie” /zeznania uczestnika postępowania – k. 269/.

Reasumując powyższe rozważania należy uznać, że została spełniona jedna z przesłanek prowadzonych do zasiedzenia, a mianowicie samoistność posiadania wnioskodawcy. Druga z przesłanek – okres wymagany do zasiedzenia, została spełniona jedynie w zakresie działki oznaczonej na mapie do zasiedzenia biegłego geodety inż. T. Ł. (1) numerem (...) /mapa - k. 247/.

Okoliczności podane przez wnioskodawcę w zakresie posiadania tej działki w całości potwierdzili przesłuchani przez Sąd świadkowie.

Świadek E. R. był świadkiem umowy zawartej pomiędzy S. Ś. (2) – ojcem wnioskodawcy, a E. Ś.. Zeznał, że S. Ś. (2) kupił 3 metry, a potem 6 metrów ziemi za oborą. Jak kupił, to już mógł wjechać do obory. Pokazali co kupują i dogrodzili do swojego, to co teraz jest. Ogrodził to S. Ś. (1), syn E. /zeznania E. R. – k. 136 – 136v/.

Powyższe potwierdził drugi ze świadków umowy J. O.. Zeznał, że S. Ś. (2) chciał kupić sobie ziemię na przejazd bo się budował po spaleniu. Powiedział, że chce kupić jak budynki jego są i Ś. się zgodziła. Nic nie mierzyli i nic nie pisali. Było to w 1981 r. Świadek zeznał, że S. Ś. (2) użytkował grunt tak jak stoi płot /zeznania J. O. – k. 136v - 137/.

Powyższe okoliczności potwierdził również świadek W. O., który zeznał, że budował chlew na działce wnioskodawcy w 1981 r. Strony dogadywały się wtedy w sprawie wjazdu do chlewa /k. 137 – 137v/.

Świadek B. Ś., żona uczestnika podała, że o sprzedaży działki wie z opowiadań. Według niej mniej było sprzedane, a więcej zagrodzone. Ogrodzenie powstało w latach 1999 – 2000, a wcześniej był prowizoryczny płot. Z zeznań tego świadka wynika, że sprzedaż miała miejsce na pewno przed 1987 r. bo wtedy świadek przysłała do męża, ale od 1983 r. bywała na gruncie u swojej siostry, która jest żoną wnioskodawcy /zeznania B. Ś. – k. 135 – 135 v/.

Z kolei D. D. podał, że granica między działkami stron od lat przebiega tak samo. Stodoła – oborę budowano w 1981 r. Grunt za stodołą był kupiony, stał drewniany płot, tak jak stoi ten betonowy. Płot ten powstał 20 lat temu. Stawiał go W. O. z M. i sąsiad S. nie zgłaszał zastrzeżeń. Jak drewniany płot został usunięty to S. Ś. (1) ze swojej strony ogroził siatką, która stoi do dziś /zeznania D. D. – k. 137 v – 138v/. Powyższe potwierdziły również C. Ś. /k. 139 – 139 v/ i I. Ś. (2) /k. 139v – 140/.

Zdaniem Sądu zeznania ww. świadków są szczerze, spójne i wzajemnie się uzupełniają, dlatego należy dać im wiarę w całości. Wynika z nich w sposób jednoznaczny, że część działki nr (...) oznaczona przez wnioskodawcę jako część A była w posiadaniu wnioskodawcy i jego poprzedników prawnych co najmniej od 1981 r.

Zeznania świadków Z. Ś. /k. 134/, A. G. /k. 134v/ nie wniosły nic istotnego do sprawy, albowiem świadkowie ci nie pamiętali kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności i dat, a ich wiedza jest ewidentnie niekompletna i opiera się na domysłach. Również zeznania S. U. niewiele wyjaśniły w zakresie sporu między stronami /k. 135v – 136/.

O posiadaniu przez wnioskodawcę działki nr (...) świadczą oprócz zeznań świadków także inne okoliczności, w tym stan faktyczny, jaki istnieje na gruncie.

Z przeprowadzonych przez Sąd oględzin wynika, że za budynkiem murowanej oboro -stodoły należącej do wnioskodawcy znajduje się ogrodzony i częściowo wybetonowany plac, na którym stoją maszyny rolnicze oraz leży nawóz. Betonowe ogrodzenie stawiał wnioskodawca w latach 90. Wcześniej stał tam płot drewniany. W dalszej części działki stron dzieli ogrodzenie tj. metalowe słupki na betonowej podmurówce /protokół oględzin – k. 132 – 140/.

Wnioskodawca bezsprzecznie posiada działkę nr (...), a jego posiadanie nie było zakłócanie przez uczestnika postępowania. S. Ś. (1) w ogóle nie negował że pomiędzy jego matką, a ojcem wnioskodawcy doszło do zawarcia umowy sprzedaży, której przedmiotem był grunt za oboro – stodołą należącą do wnioskodawcy. Na oględzinach w dniu 30 lipca 2014 r. wyraźnie wskazał, że nie kwestionuje, że jego matka sprzedała ten kawałek gruntu /k. 143/. Kwestionował natomiast podaną przez wnioskodawcę datę sporządzenia umowy i jej zakres.

Ustaleń odnośnie daty sporządzenia umowy Sąd dokonał na podstawie zgodnych w tym zakresie zeznań świadków, którzy wskazywali, że umowa została zawarta w 1981 r., po spaleniu budynków na działce wnioskodawcy i przed budową budynku gospodarczego. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom świadków w tej części. Wyjaśnienia uczestnika postępowania, że sprzedaż miała miejsce później nie są wiarygodne. Uczestnik podał, że przekazanie mu gospodarstwa rolnego przez matkę miało miejsce w 1987 r., gdy tymczasem czynność ta została dokonana w dniu 28 kwietnia 1984 r. Sprzedaż części A musiała mieć zatem miejsce przed 1984 r. albowiem ze zgodnych oświadczeń stron wynika, że stroną umowy sprzedaży była E. Ś..

Zakres posiadania wnioskodawcy co do działki oznaczonej nr (...) również był możliwy do jednoznacznego ustalenia, albowiem działka ta jest ogrodzona nie tylko fundamentem wnioskodawcy, ale także siatką postawioną przez samego uczestnika postępowania. Siatka ta stoi w miejscu, w którym stał wcześniej drewniany płot. Skoro uczestnik sam wyznaczył zakres posiadania wnioskodawcy i nie kwestionował go w żaden sposób w latach późniejszych, to należy uznać, że działka w takich granicach została zakupiona przez ojca wnioskodawcy w 1981 r.

Inaczej przedstawia się sytuacja co do części działki nr (...) oznaczonej przez wnioskodawcę jako część B, a na mapie biegłego geodety inż. T. Ł. jako działka nr (...). W ocenie Sądu wnioskodawca nie przedstawił jednoznacznych i wiarygodnych dowodów wskazujących na to, że była ona w jego posiadaniu przez czas potrzebny do zasiedzenia. Żaden ze świadków przesłuchanych w sprawie nie potrafił w zasadzie wskazać, jak przebiegała granica w dalszej części działek (za zabudowaniami wnioskodawcy). Zeznania świadków w tym zakresie są nie są jednoznaczne i konkretne na tyle,

by pozwoliły ustalić rzeczywisty stan rzeczy. Nie wszyscy świadkowie posiadali wiedzę na temat zakresu posiadania przez strony w tej części działki. W oparciu o te dowody nie da się ustalić w sposób definitywny zakresu posiadania przez wnioskodawcę lub jego poprzedników prawnych tej części działki przed postawieniem metalowych słupków oraz daty, w jakich te słupki postawiono. Świadek Z. Ś. zeznał, że nie wie, kiedy powstało ogrodzenie z podkładów kolejowych i nie wie, kto je postawił. Tam gdzie stoją słupki, to kiedyś nic nie było, a tam gdzie śliwki to kiedyś były porzeczeki, ale świadek nie wie czyje /k.134/. Podobne zeznania złożył świadek E. R., który podał, że tam gdzie był las to było ogrodzenie ze słupków z drutem kolczastym, ale świadek nie był pewien, czy stało ono w tym samym miejscu co obecnie metalowe słupki /k. 136 – 136v/. Jedynymi osobami, które potwierdziły wersję wnioskodawcy byli świadkowi A. Ś. i I. Ś. (2). Podnieść jednak należy, że ich zeznania nie są precyzyjne /k. 138v – 139 oraz k. 139 v – 140/. Sąd miał na uwadze także fakt, że ww. świadkowie są osobami bliskimi dla wnioskodawcy (wuj i żona), a zatem są zainteresowani w korzystnym dla niego rozstrzygnięciu sporu.

Spór pomiędzy wnioskodawcą i uczestnikiem postępowania dotyczył również daty postawienia metalowych słupków przez wnioskodawcę. M. Ś. podał, że stawiał ogrodzenie ze 30 lat temu, a wcześniej był tam płot z drewnianych sztachet /k. 133/. Na rozprawie w dniu 2 marca 2016 r. podał, odmiennie niż poprzednio, że metalowe słupki, ogrodzenie mogły być stawiane w latach 1996 - 1997 /k. 268/. Z kolei uczestnik postępowania wyjaśnił, że ogrodzenie powstało w 2002 r., kiedy wnioskodawca atakował go widłami. Wcześniej tu nic nie było. Pasły się krowy. Drzewa posadził wnioskodawca 12 lat temu /k. 133/.

Zeznania świadków nie były wystarczające do rozstrzygnięcia tego sporu i poczynienia jednoznacznych ustaleń w zakresie daty postawienia słupków. Z zeznań świadka I. Ś. (2), żony wnioskodawcy, wynika, że metalowe słupki stoją od 1989 r. /k. 139 v – 140/. Z kolei żona uczestnika postępowania B. Ś. zeznała, że metalowe ogrodzenie w dalszej części działki B to robił wnioskodawca z synami w roku 2001. Wcześniej nie było tam ogrodzenia /k. 135 – 135v/. Z zeznań D. D. wynika natomiast, że ogrodzenie na słupkach metalowych stoi ponad 20 lat /k. 137v – 138v/.

Powyższe dowody nie pozwoliły Sądowi na dokonanie kategoriycznych ustaleń, co do czasu i zakresu posiadania wnioskodawcy tej części działki nr (...). Uczestnik postępowania zaprzeczył wszystkim twierdzeniom wnioskodawcy w tym zakresie.

Uczestnik wskazał, że wnioskodawca w żaden sposób nie udowodnił twierdzeń odnoszących się do części B nieruchomości. Zaprzeczył jakoby granica działki (...) przebiegała (w latach 20 XX wieku) po granicy działki B. Podniósł, że od 2006 roku, co roku, do wszystkich rolników (właścicieli) przysyłane są z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa mapy, które wskazują granice działek, których rolnicy są właścicielami. Z map tych wynika, że granice działki (...) od lat są takie same i niemożliwym jest, aby Wnioskodawca dowiedział się o ich przebiegu dopiero w 2013 roku. Zdaniem uczestnika postępowania wnioskodawca posiada działkę B od 2002 roku, kiedy to ogrodził ją, posiadanie to jest w złej wierze, gdyż wnioskodawca wiedział jak przebiegają rzeczywiste granice działki i wiedział, że stawiał słupki na działce uczestnika. Okoliczność, że wnioskodawca wiedział jak przebiega granica działki potwierdzają mapka załączona przez wnioskodawcę do pisma z dnia 31 marca 2014 roku, zeznania wnioskodawcy złożone na rozprawie w dniu 22 maja 2014 roku, na której wskazał, że podatki za działkę A i B odprowadza uczestnik, bowiem to na niego przychodziły nakazy bo jest jej właścicielem, jak również mapki przesyłane corocznie Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (pismo pełnomocnika uczestnika postępowania – k. 86 – 89).

Jedyną okolicznością jaką przyznawał uczestnik w omawianym zakresie był fakt postawienia metalowych słupków przez wnioskodawcę i posiadanie od tego czasu spornego gruntu przez M. Ś.. Na rozprawie w dniu 2 marca 2016 r. uczestnik zeznał, że „działka B, to tak stała nieogrodzona. Tam kiedyś jego stary płot stał, ale to już tyle lat. Zdemolował całkiem stary płot i po jakimś czasie te słupki postawił. Tam były chaszczce, to na pewno w innym miejscu te słupki postawił. Dokładnie nie pamiętam, ale gdzieś to było z 15 lat temu.” /k. 269/.

W związku z takim stanowiskiem uczestnika postępowania to na wnioskodawcy spoczywał ciężar udowodnienia, że zakres jego posiadania przed postawieniem metalowych słupków był taki sam, jak w chwili obecnej. Dowód wykazujący tą okoliczność w niniejszej sprawie nie został przeprowadzony.

Zważyć należy, że zarówno nieruchomości wnioskodawcy, jak i nieruchomości uczestnika postępowania zostały objęte przepisami ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Ustawa ta miała na celu uporządkowanie stanu prawnego nieruchomości rolnych w sytuacjach, gdy stan faktycznego samoistnego posiadania tych nieruchomości nie odpowiadał ich dotychczasowemu stanowi prawnemu. Uwłaszczeniu na rzecz posiadacza podlegały tylko te nieruchomości i w takich granicach, w jakich znajdowały się one w samoistnym posiadaniu w dniu 4 listopada 1971 roku.

Oczywiście zdarzały się przypadki, że organ administracyjny realizujący ww. ustawę określał stan posiadania i powierzchnię nieruchomości tylko według danych zawartych w ewidencji gruntów, bez uwzględnienia zmian w stanie samoistnego posiadania, które nastąpiły przed dniem 4 listopada 1971 r., a więc z naruszeniem treści art 12 ust 7 ustawy, jednak wnioskodawca takich okoliczności nie wykazał.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 26 stycznia 1981 roku wydanym w sprawie sygn. akt III CRN 315/80 (OSNC rok 1981, Nr 10, poz. 196, str. 50) Sąd Najwyższy stwierdził, że nie nasuwająca wątpliwości treść art. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych prowadzi do wniosku, że nabycie własności następuje z mocy samego prawa i rozciąga się na nieruchomości w tym przepisie określone, znajdujące się w dniu wejścia w życie ustawy (dnia 4.XI.1971 r.) w samoistnym posiadaniu rolników, oczywiście tylko w granicach tego posiadania. W tej sytuacji akt własności ziemi ma jedynie charakter stwierdzający, że nabycie takie nastąpiło. Określenie natomiast w decyzji (akcie własności ziemi) powierzchni i granic nieruchomości według danych zawartych w ewidencji gruntów (art. 12 ust. 7 cyt. ustawy), ale bez uwzględnienia zmian w stanie samoistnego posiadania, które nastąpiły przed dniem wejścia w życie tej ustawy, nie oznacza, że nabycie nastąpiło w takich właśnie granicach, decydujący bowiem jest stan posiadania w dniu wejścia w życie ustawy (art. 1 ust. 1).

Stan posiadania przedmiotu rozgraniczenia w dniu 4 listopada 1971 r. będący podstawą wydania aktów własności ziemi, jest stanem prawnym w rozumieniu art. 153 k.c. (post. SN z dnia 12 marca 1998 r. II CKN 642/97).

Kwestia istniejącego na gruncie stanu posiadania w czasie oznaczonym w aktach własności ziemi została poruszona w opinii biegłego geodety inż. T. Ł. (1), który wskazał, że z Ośrodka (...) w O. uzyskał dane dotyczące, wykonanego w 1964 roku, pomiaru dla założenia ewidencji gruntów wsi Ś. oraz z operatu odnowienia ewidencji gruntów z roku 2013. Mapa ewidencyjna opracowana była w skali 1:5000, na podstawie ucytelnienia zdjęć lotniczych, uzupełnionych pomiarami na gruncie. Linie pomiarowe łączyły punkty sytuacyjne, które dały się jednoznacznie odczytać na mapie. Uzyskał również mapę zasadniczą opracowaną w formie numerycznej. Na mapie tej szczegółowo sytuacyjne naniesione zostały na podstawie pomiaru nawiązanego do państwowej osnowy geodezyjnej.

Granicę między działkami (...) naniesiono na podstawie mapy ewidencyjnej z 1964 r.

Stanem prawnym granic jest stan jaki istniał na gruncie 4 listopada 1971 r. tj. w dniu wejścia w życie ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Mapa dla założenia ewidencji gruntów, wykonana po pomiarach z 1964 roku, określała dane wyjściowe do wydania aktów własności ziemi. Stan prawny granicy między działkami (...) przyjęto na podstawie tych danych uwzględniając dane z odnowienia ewidencji gruntów z 2013 r. /opinia – k. 180 – 182 /.

Opinie biegłego nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Sąd również uznał je za rzeczowe i przydatne do rozstrzygnięcia sprawy. Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że granice między działkami stron zostały ustalone w oparciu o pomiary dokonane w 1964 r. dla założenia ewidencji gruntów. Wykonana wówczas mapa określała dane wyjściowe dla wydania aktów własności ziemi. Wyklucza to zatem wersję wnioskodawcy jakoby stan posiadania, jaki istnieje obecnie istniał od lat 20 – 30. XX wieku. Pomiary z 1964 r. wskazują, że ówczesny stan posiadania odpowiadał stanowi wynikającemu obecnie z ewidencji gruntów. Wnioskodawca nie dostarczył żadnych dowodów pozwalających na dokonanie innych ustaleń. Należy zatem przyjąć, że M. Ś. posiada część B (działkę nr (...)) dopiero od czasu postawienia metalowych słupków. Czasu kiedy tego dokonał nie sposób ustalić, jednak ostatecznie wnioskodawca sam podał, że słupki postawił w 1996 - 1997 r. /k.269/. Wnioskodawca nie wykazał więc, że posiadał omawiany grunt przez wymagany do zasiedzenia okres 30 lat. Jego wniosek w tym zakresie podlegał więc oddaleniu.

Wskazać też należy, że metalowe słupki nie są widoczne na filmie video z dnia 8 lutego 1997 r. /wniosek dowodowy uczestnika postępowania z dnia 6 sierpnia 2014 r. – k. 148 – 155 i nagranie - k.156/.

Uzupełniająco należy podnieść, że definitywnie nie można przyjąć również wersji uczestnika postępowania, zgodnie z którą metalowe słupki zostały postawione w 2002 r., kiedy to miał miejsce incydent z widłami. W aktach sprawy karnej nie ma dowodów potwierdzających tą wersję. Konflikt powstał wówczas w związku z naruszeniem przez uczestnika betonowego fundamentu wnioskodawcy. W czasie postępowania w sprawie karnej uczestnik nie podnosił takiej okoliczności, że wnioskodawca stawia słupki wbrew jego woli.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd stwierdził, że M. Ś. (syn S. i C.) nabył przez zasiedzenie z dniem 31 grudnia 2011 r. prawo własności nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...) o powierzchni 0,0156 ha położoną w obrębie ewidencyjnym Nr (...) Ś., gmina S., powiat (...), województwo (...), dla której Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej prowadzi księgę wieczystą KW (...), wydzieloną na mapie do zasiedzenia biegłego geodety inż. T. Ł. (1) przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego Starosty (...) Wydziału Geodezji, Kartografii i (...) w dniu 26 listopada 2015 r. pod Nr P. (...).2015. (...), która to mapa stanowi integralną część niniejszego postanowienia, natomiast w pozostałej części wniosek oddalił.

Bieg zasiedzenia w niniejszej sprawie w zakresie działki nr (...) należy liczyć od końca roku kalendarzowego, w którym działka została objęta w posiadanie samoistne przez poprzednika prawnego wnioskodawcy, a więc od dnia 31 grudnia 1981 r. W tym roku została zawarta umowa sprzedaży tej działki. Konkretnej daty, w której to zdarzenie mogło mieć miejsce nie można ustalić z uwagi na upływ czasu i brak dostatecznych dowodów.

Wskazać także należy, że wbrew twierdzeniem uczestnika postępowania bieg zasiedzenia w niniejszej sprawie nie uległ przerwaniu.

Zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 k.c., do którego odsyła art. 175 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Przerwa biegu zasiedzenia może nastąpić na skutek aktywnej postawy właściciela nieruchomości, który podejmuje w stosunku do posiadacza jego nieruchomości czynność zmierzającą bezpośrednio do dochodzenia przysługującego mu prawa własności, jego ustalenia bądź zabezpieczenia. Czynność ta co do zasady polegać ma na zainicjowaniu przez właściciela nieruchomości postępowania przez sądem powszechnym bądź innym organem, które może i ma doprowadzić do realizacji jednego z ww. celów.

Poglądy orzecznictwa w tym zakresie zostały szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 roku III CZP 69/13, OSNC 2014/7-8/74, gdzie stwierdzono m.in. „Do przerwy biegu zasiedzenia dochodzi przez skuteczne wniesienie pozwu lub wniosku, odpowiadające czynnościom wymienionym w tym przepisie, nie zaś przez wydanie orzeczenia w sprawie. Osiągnięcie rezultatu przerwy wymaga spełnienia kumulatywnie warunków, tj. podjęcia czynności przed organem powołanym do orzekania o danym roszczeniu, bezpośredniego zmierzania do realizacji roszczenia oraz podjęcia tej czynności przez osobę uprawnioną przeciwko osobie zobowiązanej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1992 r., III CZP 60/92, (...) 1992, nr 5, s. 20). W doktrynie i orzecznictwie zostało przyjęte, że jedynie powództwo lub wniosek zmierzające bezpośrednio do ochrony własności przez pozbawienie posiadacza posiadania nieruchomości jest czynnością, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1968 r., III CZP 46/68, OSNCP 1969, nr 4, poz. 62, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1960 r., 2 CR 182/60, OSN 1961, nr 3, poz. 83 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 587/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 5, s. 44 i z dnia 23 listopada 2004 r., I CK 276/04, "Izba Cywilna" 2005, nr 10, s. 45).(...) chodzi o to, czy dana czynność może doprowadzić do skutku wymienionego we wskazanym przepisie (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1992 r., III CZP 87/92, OSNCP 1993, nr 3 poz. 31, z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 54, z dnia 21

stycznia 2011 r., III CZP 124/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 99 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1998 r., I CKN 143/98, OSP 2000, nr 2, poz. 22 i z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 459/08, niepubl.). Za powodujące przerwę biegu zasiedzenia uznał Sąd Najwyższy - poza powództwem windykacyjnym - powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, wniosek o zavezwanie do próby ugodowej w przedmiocie wydania nieruchomości, powództwo o ustalenie, powództwo prowadzące do zmiany charakteru posiadania albo nowego ukształtowania stosunków praworzeczowych pomiędzy właścicielem a posiadaczem, wniosek o dział spadku.

W doktrynie prezentowane jest stanowisko, że "akcja zaczepna" właściciela to celowe czynności procesowe właściciela zmierzające bezpośrednio do osiągnięcia rezultatu przewidzianego w art. 123 § 1 pkt 1 k.c.; nie powinno się zwięzać kręgu tych czynności, sprzecznie z brzmieniem przepisu."

Mając na uwadze powyższe poglądy, które są utrwalone w orzecznictwie sądów powszechnych, stwierdzić należy, że za czynność przerywającą bieg terminu zasiedzenia nie może być uznane „zamanifestowanie prawa własności przez uczestnika w 2002 roku, następnie w 2013 kiedy geodeta rozgraniczył działki” /pismo pełnomocnika uczestnika postępowania z dnia 4 czerwca 2014 r. - k. 86 – 89/. Nie jest to czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., a o kosztach pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa z tytułu wydatków na koszty oględzin i opinie również na podstawie art. 113 i art. 83 ust 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) nakazując pobranie ich od wnioskodawcy.

Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Powyższa zasada oznacza, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane z poszczególnymi czynnościami, których dokonał, jak również koszty związane z jego działaniem oraz koszty związane z czynnościami procesowymi sądu, podjętymi w jego interesie.

W postępowaniu nieprocesowym, odmiennie aniżeli w procesie, obowiązuje zasada (...) ponoszenia przez każdego uczestnika tego postępowania wszystkich kosztów, jakie związane są z jego udziałem w konkretnej sprawie. Zasada ta jest konsekwencją różnicy między postępowaniem procesowym a nieprocesowym. W tym ostatnim postępowaniu nie występuje zasada dwustronności, co oznacza brak stron procesowych, w miejsce których występują uczestnicy postępowania. W myśl omawianej zasady, nie istnieje między uczestnikami postępowania nieprocesowego w ogóle obowiązek zwrotu kosztów (tak: A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2012.).

Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od powyższej zasady. Wniosek częściowo został oddalony. Również w zakresie uwzględnionej części roszczenia wnioskodawca powinien ponieść koszty postępowania, które były związane z koniecznością wydzielenia spornych działek. Było to niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, bez względu na stanowisko uczestnika.